

Kościół w Legnicy

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Dzieje Legnicy przez znaczną ich część związane były z dynastią Piastów, która tutaj panowała najdłużej w Polsce. Ostatni polski Piast — Jerzy Wilhelm (zm. 1675) — był właśnie księciem legnickim. Po raz pierwszy nazwa Legnica pojawia się w dokumencie Kędzierzawego w 1149 r. w związku z podziałem Śląska po wygnaniu zeń seniora Władysława. Gród legnicki należał pierwotnie do kaplicy św. Benedykta. Od 1146 r. Legnica znajdowała się pod rządami Bolesława Wysokiego, następnie jego potomków — Henryka I Brodatego (1201-1238) i Henryka II Pobożnego (1238-1241, jego przydomek pochodzi nie od jego religijności, lecz od zatargu z wrocławskim biskupem). Po przegranej bitwie z Tatarami i śmierci Henryka II przekreślone zostały plany obu Henryków o scaleniu ziem polskich. Od roku 1249 Legnica, za sprawą Bolesława II Rogatki, jest stolicą księstwa legnickiego. Bolesław II to jedna z najbardziej niedocenianych postaci książęcych naszej historii, prawdopodobnie jest to skutek tego, że *"często pozostawał w konfliktach z Kościołem* [1].

Od XIV w. księstwo legnickie uznawało zwierzchnictwo czeskie. Nie można jednak mówić o przynależności Legnicy do Czech w tym okresie. Księstwo legnickie faktycznie cieszyło się w dużym stopniu niezależnością (posiadało *ius belli* i prawo zawierania układów pokojowych), a niektórzy książęta realizowali z różnymi efektami politykę integracji z państwem polskim. Od śmierci Jerzego Wilhelma do wojny siedmioletniej Legnica należała do państwa Habsburgów. Następnie do końca drugiej wojny światowej znajdowała się pod rządami pruskimi. Po 1945 r. Legnica powróciła do Polski.



Stanisław Wyspiański, **Henryk Pobożny**. Jeden z kartonów do witraży królewskich przewidziany dla wawelskiej katedry. 1900-1902. Pastel. 436 x 148 cm. Muzeum Narodowe, Kraków.



Henryk I Brodaty i św. Jadwiga [2]

Księstwo legnickie do Reformacji (1249-1521)

Bolesław II Rogatka — przegrany antychryst

Jak już wspomniano, ksiązę Bolesław jest przedstawiany z wszelkimi możliwymi wadami, jego rządy to okres upadku i demoralizacji. Czy w istocie tak było? Wydaje się, że było zdecydowanie inaczej, a ksiązę padł ofiarą prokościelnej historiografii. Pamiętamy kto przez większy okres naszych dziejów pisał kroniki? O Bolesławie trudno będzie dowiedzieć się czegoś prawdziwego od kościelnych kronikarzy skoro wiadomo, że był to ksiązę pozostający w stałym konflikcie z Kościołem. Tą prawidłowość skonstatujemy również dalej, przy Bolesławie III, choć nie w takim stopniu jak względem Rogatki. Tym niemniej zobaczymy jak barwnie przedstawia się ta postać na podstawie kronik, przytoczymy fragment *Legnicy — zarysu monografii miasta*:

"W opisach kronikarzy jest on przedstawiany jako postać dość awanturnicza, jako ksiązę wojujący z braćmi, a bratający się z wrogami, wreszcie **często pozostający w konfliktach z Kościołem**. Dopuścił się nawet **napadu i uwięzienia biskupa wrocławskiego Tomasza**, którego uwolnił dopiero na interwencję papieża Aleksandra IV (1254-1261), w dodatku za wysokim okupem w wysokości 2000 grzywien srebra. Tę ogromną sumę zwrócił i odbył nawet marsz pokutny boso ze Złotoryi do Wrocławia w wyniku ostrego potępienia jego czynu przez synod gnieźnieński w 1257 r. **W licznych kościołach wygłaszano wówczas kazania krucjatowe przeciw ksiązę**. (jak podaje MNEP PWN 2000: "przegrany spór z biskupem wrocławskim Tomaszem I osłabił pozycję Bolesława wobec Kościoła") Wielokrotnie walczył zbrojnie i więził swoich młodszych braci. Organizował trzykrotnie wyprawy zbrojne na Wrocław, ostatni raz już po sprzedaży ziemi lubuskiej margrabiom brandenburskim w 1250 r. W 1252 r. sprzedał swojemu stolnikowi Radwanowi wyższe sądownictwo w Legnicy w związku z pilną potrzebą większych sum pieniężnych na opłatę obcych rycerzy, przy których pomocy szukał dodatkowych dochodów we własnym ksiąństwie. Był zdolny do czynów wyjątkowo awanturniczych, za jaki można m.in. uznać porwanie w 1253 r. syna kasztelana krośnieńskiego i jego uwolnienie za wysokim okupem. W 1277 r. rozegrał wielką bitwę z oddziałami swojego bratanka Henryka IV, księcia wrocławskiego. W jej wyniku uzyskał nowe nabytki terytorialne: Strzegom, Środę Śląską, Strupinę, Gryfów i Jawor.

W historiografii ksiązę ten jest oceniany dość surowo, jako władca skory do zwady, którego rządy charakteryzowały się licznymi nieszczęściami, podstępami, życiem utracjuszkowskim, a pełnym rozkoszy. W związku z osobą księcia kolportowano wśród legniczan następujące powiedzenie: „Boleslaus nomen hoc semper ominosum fuisse Lignitiensibus” („To imię Bolesław oznaczało dla legniczan to, co przynosiło nieszczęście i zagrożenie”). Kiedy w 1275 r. zmarła jego pierwsza żona Jadwiga, księżna Anhaltu, jeszcze w tym samym roku

ożenił się z Adelajdą, córką księcia pomorskiego Sambora. Małżeństwo to w rzeczywistości w ogóle nie zaistniało, ponieważ owa Adelajda tuż po ślubie opuściła Rogatkę, udając się do domu rodziców, gdyż książę utrzymywał kobietę-nierządnicę, z którą miał syna o imieniu Jarosław. Dopiero tuż przed śmiercią zaczął postępować jako człowiek bardzo pobożny. M.in. w 1277 r. ufundował klasztor Św. Krzyża. Zmarł 17 stycznia 1278 r. i został pochowany w ufundowanym przez siebie klasztorze dominikanów [3].



Henryk II Pobożny.
Pieczęć pieszka z lat
1224 — 1241

Zapytać się teraz należy jakie były okoliczności zatargów z braćmi i Kościołem. Odpowiedź może dać rozdział: „Fatum św. Stanisława czyli rozbicie dzielnicowe”. Wypada tu powtórzyć, że Bolesław najpewniej był gorliwym kontynuatorem imperialnej polityki dziada i ojca (jak twierdzi historyk Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*), a byli to „najrozumniejsi i najdzielniejsi książęta polscy XIII wieku” (Wojciechowski), którzy dążyli do przewyciężenia rozbicia dzielnicowego. W tym jednak czasie Kościół polski i Stolica Apostolska wraz z przekupionymi młodszymi piastowiczami zamierzali coś innego. Mianowicie poddanie lenne ziem polskich pod zwierzchnictwo papieża. Tymi wspólnymi siłami — Kościoła i ...zbuntowanych juniorów — został nasz „Rogatka” pokonany (choć mało prawdopodobne są opisy kronikarskie o jego bosych marszach pokutnych). Poddanie Polski papieżowi doszło do skutku w roku 1254 (uczynili to nieprawi pretendenci do władzy z poduszczenia kleru polskiego). Tylko Bolesław mógł być jednak legalnym dzierżycielem władzy, jednak nie popierał on dążeń Stolicy Apostolskiej (być może stąd „Rogatka”). Świadczy o tym bulla Aleksandra IV z 1257 r. w której papież nie uznał słusznego prawa Bolesława do Wielkopolski (legalny władca nie jest w ogóle wymieniony, świadczy to, że Bolesław nie uznawał nawet prawa papieża do zabierania w tej sprawie głosu). Być może Bolesław nie był tak wielki jak jego poprzednicy, lecz zapewne był ich kontynuatorem, a to nie współgrało z ówczesnym interesem Kościoła. Został więc zniszczony i ukazany jako utracjusz. Tylko tego nauczysz się o nim w szkole. Sądzę jednak, że jego postać powinna doczekać się rzetelnego badania i weryfikacji.

*

1284 — przy kościele św. Jana powstało bractwo Trójcy Przenajświętszej

Bolesław III — Rogatka nr 2

Kolejną wartą wzmianki postacią książęcą jest Bolesław III. Objął panowanie nad księstwem legnickim po regencji biskupa wrocławskiego Henryka z Wierzbna na początku XIV wieku. Panował do 1352 roku, a więc bardzo długo. W latach 1311-1313 doszło do podziału księstwa — Legnica, stanowiła odtąd część księstwa legnicko-brzeskiego. W okresie starań o Śląsk Łokietka Bolesław III sprzyjał jego działaniom, jednak później okoliczności spowodowały, że uznał się lennikiem władcy czeskiego. I o nim mówi się, że był „utracjuszem i żył bardzo lekkomyślnie”, że często nękał najazdami innych (spokojnych niewątpliwie) książąt. Wiadomo również, że on, podobnie jak Rogatka, uwięził duchownego. Było to w roku 1326, kiedy Bolesław najechał na Wrocław i uprowadził wrocławskiego rajcę oraz prałata kapituły kolegiaty św. Egidiusza. Obu panów uwięził w Jelczu i uwolnił ...po otrzymaniu okupu pieniężnego. Innym razem na jego rozkaz uprowadzono wprost z kościoła św. Elżbiety innego rajcę wrocławskiego — Mikołaja Mölensdorfa. „Zmarł dość groteskowo, z przejedzenia w święta Wielkiej Nocy, 23 kwietnia 1352 r. w wieku 66 lat, w stanie ciężącej na nim klątwy z powodu zatargu z biskupem wrocławskim Nankarem (biskup ten wypędzony został przez swych wiernych — patrz „Kościół we Wrocławiu”, lata 1328 i 1339). Został pochowany w klasztorze lubiąskim, który otrzymał od księcia wiele nadań” [4].

Osiedle elit na Wyspie Tumskiej

Wzbogacony kościół Grobu Świętego na Wyspie Tumskiej (dziś znajduje się tam poczta, na północ od Zamku) stał się w XIV w. centrum **osiedla kanonickiego** (coś o charakterze dzisiejszych osiedli elit, polityków), które liczyło kilkanaście budynków, prawdopodobnie łaźnię i karczmę. Do kanoników oprócz tego należała fosa wokół wyspy i wyłączne prawo połowu w niej ryb. Osiedle jako jurydyka (czyli obszar wewnątrz miasta niezależny od jego władz) funkcjonowało do początków XV wieku.

"Wojna biskupia" z Czechami 1381-1382

Miała miejsce w okresie świetności księstwa legnickiego pod panowaniem Ludwika I i Ruprechta. Był to zatarg o obsadę diecezji wrocławskiej. Henryk, młodszy brat Ruprechta otrzymał posadę biskupią we Wrocławiu, drugi jego brat — Waclaw objął kierownictwo nad wrocławską diecezją (wbrew królowi czeskiemu). Kiedy Ruprecht, książę legnicki, jako prezent na Gwiazdkę posłał bratu-biskupowi we Wrocławiu beczkę świdnickiego piwa — ...została ona skonfiskowana, gdy tylko znalazła się w granicach wrocławskiego Weichbildu, a furman który robił za św. Mikołaja poszedł do więzienia. Jako uzasadnienie tego kroku celnicy stwierdzili, że ...na wyspie katedralnej monopol na warzenie i wyszynk piwa posiada browar z Wrocławia, więc piwo świdnickie, mimo, że jest prezentem, naruszyło niewątpliwie ten monopol. Piwo świdnickie musiało być przednie, skoro biskup zeżlił się na miasto Wrocław i cisnął w nie klątwą. Rozkazał też pozamykać wszystkie kościoły. Na takie *dictum* król czeski musiał ustąpić i koniec końców zatwierdził prawa Ruprechta II (książę legnicki) i Waclawa II (książę biskup wrocławski, współrządca księstwa legnickiego). Waclaw okazał się być dobrym biskupem, warto wspomnieć o tym, że ogłosił on nowe prawo kościelne na Śląsku, w którym niektóre rozwiązania były bardzo postępowe, w tym m.in. *communio bonorum inter coniugens* - prawo wspólnoty majątku między małżonkami. Po śmierci Ruprechta samodzielnie władał księstwem legnickim i biskupstwem wrocławskim, co stawiało go wysoko wśród innych książąt śląskich i króla czeskiego. Niestety nie pozostawił potomka. Władzę w księstwie legnickim cedował na Ludwika II - kolejną barwną postać naszej historii.

*

1404 — Ludwik II (znany w Europie pielgrzym-tułacz) odbył pielgrzymkę do Grobu Świętego w Jerozolimie. W drodze powrotnej został porwany i uwięziony przez Saracenów. Wykupienie księcia przez mieszczan brzeskich było dla nich znacznym wysiłkiem finansowym.

1507 — Fryderyk II odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej w celu zmazania hańby swego pochodzenia — wywodził się biedaczyna z Podiebradowiczów, zwolenników spalonego przez Kościół Husa.

"Funkcja zbawcza Kościoła"

Chodzi oczywiście o tzw. odpusty wszelakiego autoramentu, pozwalające skrócić duszy czyśćcowej męki ogniowe. Legniczanie mogli dostąpić tej wielce użytecznej funkcji Kościoła od wieku XIV. Na wspomnienie zasługują zwłaszcza tzw. kaplice odpustowe. I tak w jednej z nich znajdującej się w kościele Piotra i Pawła, z nadania samego legata papieskiego, arcybiskupa Hieronima z Krety, "*za zwykłymi warunkami*" można było nabyć odpust na 405 dni. Towar podobnej jakości można było zakupić również w kaplicy znajdującej się w kościele Marii Panny dzięki wdowie po Janie Haussie (ten ostatni punkt usługowy zaczął działać tuż przed wystąpieniem augustianina — od *prima Aprilis* 1514)

Sytuacja w przeddzień Reformacji

"Ówczesny Kościół nie był wolny od różnorodnych konfliktów. Dochodziło do nich m.in. **na tle świadczeń na jego rzecz**. Prowadziło to do napięć między duchowieństwem a ludźmi świeckimi. Niezbyt dobrze układały się też stosunki między wyższym duchowieństwem a niższym. W Legnicy rola tej pierwszej grupy była znaczna ze względu na angażowanie jej do służby książęcej i powierzanie im wyższych stanowisk na dworze. Pozycja tej drugiej słabła ze względu na wzrost jej szeregów. Mówi się nawet o **klerykalizacji ówczesnego społeczeństwa**, czyli wzroście liczby ludzi utrzymywanych czy żyjących z Kościoła. Temu procesowi towarzyszyła pauperyzacja duchowieństwa. Fundacje ołtarzowe nie wystarczały bowiem na jego utrzymywanie. Powodowało to poszukiwanie przez księży środków do życia, co prowadziło do narastania napięć w zetknięciu z otoczeniem. Do tego dochodziło jeszcze **zjawisko demoralizacji duchowieństwa**. Gdy zestawimy to z procesem szybszego rozwoju gospodarczego w mieście, nie może nas dziwić zjawisko pewnej niechęci w stosunku do tych wydawało się **bezproduktywnych ludzi**. Tak zresztą oceniano przede wszystkim zakonników, którzy **nie wywiązywali się dobrze z dodatkowych zajęć im powierzonych (oświata i kultura) i w dodatku nie prowadzili życia przykładnego, a raczej zbliżali się do światowego**" [5].

Zakony

Na pierwszy plan przed Reformacją wysuwa się **konflikt wśród franciszkanów**. Jak wiadomo doszło wśród nich do rozłamu na przełomie XIV i XV w. Na nieszczęście w Legnicy znajdowały się oba ugrupowania skłóconych mnichów — franciszkanów konwentualnych i obserwanckich (bernardyni, od 1475 w Legnicy). Nie może dziwić fakt, że książęta nie życzili sobie dodatkowych sporów w i tak nie wolnym od problemów społeczeństwie ówczesnym. Najważniejszym jednak powodem wmieszania się książąt do wewnętrznych spraw zakonu (książęta legniccy popierali obserwantów, podobnie zresztą jak Jagiellonowie) był zapewne fakt, że zreformowany nurt miał własną prowincję w Czechach, natomiast konwentualni podlegali władzom saskim, od średniowiecza, kiedy odłączyli się od prowincji polskiej i uznali zwierzchność ośrodka w Saksonii. Ważną rolę grał więc interes państwowy — posiadłości sprzedawczyków były podległe zagranicznemu ośrodkowi wrogo najczęściej do Polski nastawionemu. Jeśli chodzi o sytuację w księstwie legnickim również logika nakazywała, że skoro książę podlega Czechom, to i duchowieństwo powinno uznać zwierzchnictwo ośrodka w Czechach. W związku z tym książęta śląscy: Jan Opolski i Fryderyk II legnicki wespół z biskupem wrocławskim Janem V Turzonem zwrócili się do papieża Leona X o odgórne połączenie skłóconych braci. Papież wydał swoją zgodę 14 lipca 1516 r. wprawiając w osłupienie samych zainteresowanych. Kapituła generalna na wniosek księcia legnickiego wydała decyzje wprowadzające w życie postanowienie papieża. Legniccy mnichowie otwarcie wyrażali swą najwyższą dezaprobatę względem tak szalonego pomysłu. Konfratry św. Franciszka wytrzymali ze sobą jedynie kilka lat. Śląscy franciszkanie podzielili się znów w roku 1522, a kapituła generalna rok później musiała uznać ten podział (w Burgos). W związku z ich zacietrzewieniem **Fryderyk II w 1524 r. podjął decyzje o rozwiązaniu zakonu**.

Innym zakonem legnickim targanym licznymi problemami byli **kartuzi**. Dotąd zajmowali się przepisywaniem ksiąg, jednak Gutenberg pozbawił ich zajęcia, toteż „*pogrążyli się w próżniactwie*” [6]. W połowie XVI wieku zburzono ich klasztor, a zakonników rozpuszczono.

Czasy reformacji (1521-1675)

Okres Reformacji w Legnicy jest wart zapamiętania przede wszystkim z uwagi na jego oryginalność — znany jest legnicki nurt protestantyzmu — **tzw. schwenkfeldyzm**. Nazwa ruchu pochodzi od Kaspra Schwenckfelda, który zapewne najbardziej wpłynął nie tylko na samą Reformację na ziemiach legnickich, ale również na fakt opowiedzenia się książąt legnickich po stronie Reformacji. Schwenckfeld mimo, iż nie był duchownym posiadał znaczną wiedzę teologiczną, do której przekonał Fryderyka II około roku 1521. Wtedy to również zaczęto podawać w Legnicy komunię pod dwiema postaciami (zapoczątkował to franciszkanin z kościoła św. Jana — Jan Sebastian Schubart). Od tego czasu Legnica stała się protestancką aż do końca dynastii Piastów i dopiero po roku 1675 Kościół począł, pod protekcją Habsburgów, odzyskiwać dawne wpływy.

Legnica wzięła udział w sporze na temat istoty sakramentów w latach dwudziestych i stała się dzięki temu jednym z ważnych ośrodków myśli reformacyjnej, która, co warto zaznaczyć, była bardziej postępową niż luterkańska (Schwenckfeld wystosował nawet do Lutra 12 pytań w których próbował przekonać go do swych poglądów). Krótko charakteryzując schwenkfeldyzm powiemy: *"podobnie jak Luter odwoływał się do Pisma Świętego ... Schwenckfeld odrzucał istnienie wolnej woli, a także naukę Lutra o usprawiedliwieniu. Prowadziło to do innego spojrzenia na zagadnienie łaski. nieco inaczej podchodził też do problemu natury ludzkiej Chrystusa. Nie kwestionował jej, ale miała ona być inna, gdyż pochodziła bezpośrednio od Boga. Samo zaś zmartwychwstanie doprowadziło do jego (ciała) ubóstwienia. Można w tym miejscu zauważyć, że w niektórych sprawach legniczanin wyprzedzał Jana Kalwina (np. w kwestii woli człowieka)"* [7].

W pierwszych latach legnickiej Reformacji przybyli do Legnicy anabaptyści. Wszędzie niemalże byli tępieni i prześladowani, jednak Schwenckfeld, zagorzały zwolennik tolerancji, wziął ich w obronę.

Pod koniec lat 20. XVI wieku dochodzi do podziałów w protestanckim ruchu w Legnicy. W związku z tym, że ostatecznie górę wzięli luteranie Schwenckfeld wyjechał w 1529 r. do Strasburga. W 1539 Fryderyk II opowiada się oficjalnie po stronie wyznania augsburskiego.

W połowie lat 20. zorganizowano w Legnicy **uniwersytet**. Jednak problemy kadrowe oraz opór Kościoła katolickiego (nie zgadzali się na finansowanie uczelni z dóbr klasztornych, Racjonalista.pl

jak planowano) były powodem jego rozwiązania w 1529 r.

1533 — ukazuje się zarządzenie książęce dotyczące zmiany organizacji finansowej Kościoła na ziemiach legnickich. Mówiło ono o przejściu wszystkich dochodów kościelnych (m.in. fundacje, dochody z dóbr i in.) na rzecz kaźdoczesnego księcia. Zarządzenie ustalało też sposób gospodarowania przejętymi funduszami. I tak ustanowiono trzy tzw. kasy:

- *Wielka skarbona* — wypłacano z niej pensje pracownikom Kościoła; z niej rozdzielano jałmużnę, do niej zbierano datki
- *Mała skarbona* — dotyczyła spraw finansowych związanych z kościołem Marii Panny
- *Skrzynka ubogich* — taca kościelna pochodząca z kilku kościołów; w jej skład wchodziły też dochody z kwest ulicznych i innych imprez

W związku z tym żywo protestowali wrocławscy biskupi, którzy zanosili swe żale nawet na dwory w Pradze i Wiedniu, gdzie odwzajemniono ich smutek. Skutki owych protestów nie okazały się jednak wielkie.

W połowie XVI wieku liczba gmin protestanckich i katolickich zrównała się. Pod koniec stulecia gmin protestanckich było już 91, a katolickich ...2

Wart zaznaczenia jest fakt przetrwania protestantyzmu legnickiego przez okres wojny trzydziestoletniej (1618-48), kiedy to w większości ziem śląskich Kościół odzyskiwał swe dawne wpływy (na całym Śląsku w latach 50. odebrano im 656 kościołów i usunięto ponad 500 pastorów). Legnica ochroniona został protekcją księcia Jerzego Rudolfa, który oparł się rekatolicyzacji — szturmowi dragonów Lichtensteina

Kontrreformacja (1675-1742)

Kościół ponownie zainstalował się w sprzyjających dla niego czasach — pod Habsburgami. Na szczęście w Legnicy proces ten nie był tak drastyczny jak na Górnym Śląsku, gdzie "*pod przymusem zakwaterowania żołnierzy w prywatnych mieszkaniach, ludzie decydowali się przystąpić do spowiedzi i po otrzymaniu zaświadczenia o tym fakcie **bywali** zwalniani z wojskowego kwaterunku*" [8]. Choć i tak nawet to było oznaką ucywilizowania, w tamtych bowiem czasach była to często stosowana forma „nawracania” i na Górnym Śląsku wcale nie było najgorzej.

1676 — cesarz Leopold nakazał przyspieszenie rekatolicyzacji.

1677, 25 I — symbolicznie świętowano powrót Kościoła: poświęcono ponownie zbezczeszczoną grzesznym kultem kaplicę zamkową, wprowadzono uroczyste na urząd archidiakona, następnie odprawiono pierwszą mszę po której przeprowadzono inwestyturę duchowieństwa

Stopniowo przejmowano na rzecz konfesji katolickiej szereg kościołów protestanckich w księstwie legnickim (w latach 1675-1705 odebrano im 34 kościoły). Było to jednocześnie naruszeniem traktatu wersalskiego. Jednak sprawozdanie z przeprowadzonej wówczas wizytacji w archidiakonacie legnickim ukazało, że trapił Kościół wielki deficyt proboszczów, gdyż było ich wielokrotnie mniej niż przejętych kościołów (30 plebanów na 103 parafie), świadczy to również o zbytnej nadgorliwości w odbieraniu protestantom miejsc kultu. Z czasem księży zaczęło przybywać.

1689 — przybyli do Legnicy pierwsi jezuita, którzy doprowadzili do rozniecenia ceremonialnej pobożności (z ich inicjatywy odbyła się w roku 1691 pierwsza od wielu lat publiczna procesja Bożego Ciała).

Konwencja w Altranstädt

W związku z ciągłym naruszaniem przez katolików traktatu westfalskiego doszło do interwencji na rzecz nękanych protestantów legnickich samego króla szwedzkiego Karola XII. Stało się to możliwe w związku z trwającą Wielką Wojną Północną (1700-1721), w czasie której działania wojenne przywiały Karola w pobliże Śląska. Poszkodowani wystosowali do króla, którego uważali za gwaranta pokojów westfalskich, poselstwo, które zapoznało go z ciężkim położeniem oraz bezprawnym traktowaniem protestantów. Wskazano, że ich sytuacja znacznie się pogorszyła po śmierci Jerzego Wilhelma, pozbawiono ich swobody kultu, najbardziej jednak uskarżano się na liczne konfiskaty kościołów. Karol interweniował u cesarza, co zaowocowało zawarciem Konwencji w Altranstädt **1 IX 1706 r.** Na mocy porozumienia miano zwrócić

zagarnięte kościoły w księstwie legnicko-brzesko-wołowskim, a także ziębickim i oleśnickim (łącznie 121 kościołów). Luteranie mieli cieszyć się pełnią praw wyznaniowych i politycznych. Protestanci uzyskali też prawo budowy sześciu tzw. Kościołów Łaski (co zresztą przyszło im drogo opłacić na rzecz „łaskodawców”). Wprowadzono też zakaz zmuszania protestantów przechodzenia na katolicyzm.

Wystarczyło jednak, że „gwarant pokoju westfalskiego” opuścił okolice Śląska, aby rozpoczęła się zemsta katolików za wymuszone ustępstwo. Rozpoczęły się szykany protestantów oraz łamanie nakazów Konwencji. Nic tedy dziwnego, że ciemieni z całym oddaniem popierali przejście w Legnicy władzy przez dynastię Hohenzollernów, która przywróciła na tych ziemiach protestantyzm

Pod panowaniem pruskim (1742-1945)

Pod rządami pruskimi Kościół znów utracił Legnicę. Tym razem na ponad 200 lat.

1810, 30 X — edykt sekularyzujący dobra Kościoła katolickiego uczynił wiele dobra dla miasta (adaptowano budynki kościelne na cele społeczne — dla administracji, oświaty, przemysłu). W Legnicy wywłaszczono klasztor i kościół Benedyktynek (dziś I LO) oraz zespół budowli należących bernardynów. Kościół Matki Boskiej Bolesnej po sprzedaniu w prywatne ręce został rozebrany, a cegła sprzedana. Upaństwowiono poza tym m.in. pałac opatów lubiąskich (dziś słynne Muzeum Miedzi) oraz budynki administrowane przez zakon Krzyżowców z czerwoną gwiazdą (na przedmieściu złotoryjskim). Pozostaje po tym tylko wspomnienie i żal, że do dziś zamiast sekularyzować dla bra miasta — oddaje się.

1814 — katolików było ponad siedmiokrotnie mniej niż protestantów.

1845 — powstał nowy odłam w legnickim katolicyzmie — **gmina chrześcijańsko-katolicka**, która w 1859 zmieniła nazwę na **Gminę Wolno-Religijną**

Legnicy katolicy i papieska nieomyślność

Kiedy na I Soborze Watykańskim papież uchwalił swą nieomyślność wiele środowisk katolickich było temu zdecydowanie przeciwnych. I tak w 1870 r. **wikary legnickiej parafii Jentsch** odważył się opublikować w prasie ogólnosląskiej (nie katolickiej) **...wezwanie do walki przeciw „kościelnemu absolutyzmowi”**. Poparły go zwłaszcza wyższe warstwy legnickiej społeczności katolickiej. W odpowiedzi na tę postawę władze duchowne suspendowały wikarego, który w maju musiał ulec (jeśli nadal zamierzał być wikarym), odwołał swoje „wezwanie” i zadeklarował swoje poparcie dla „nieomyślności”. Został jednak przeniesiony do innej parafii.

*

ok. 1871 — Legnica stała się **centrum baptystów** dla całego Inego Śląska i Poznańskiego

1871 — ewangelicy stanowią 77,9% mieszkańców, **katolicy 16,7%**, żydzi — 3,8% (podobne proporcje występowały w całym tym okresie)

lata 70. — wyjątkowo ciężkie czasy dla KK w związku z **Kulturkampfem** wymierzonym również w Kościół katolicki, w Legnicy jednak nie ponieśli oni takich strat jak w innych rejonach. Dla Polaków szczęściem w nieszczęściu było to, że ze szkół usunięto zakonników, wygnano również zakonnice. Kościół dostał ponowne pozwolenie na proboszcza w roku 1889

1873 — rada miejska wprowadziła podatek kościelny jako datek do podatku dochodowego (na rzecz protestantów)

W drugiej połowie XIX wieku osiedliła się w Legnicy Armia Zbawienia, która utrzymywała się do drugiej wojny światowej

Kościół po 1945 r.

Niestety nie dysponuję rzetelnym opracowaniem tego okresu (w *Monografii...* opisał go ksiądz w sposób stroniący z urzędu od obiektywizmu), toteż poprzestaną tylko o kilku wydarzeniach i wypowiedziach księdza.



Barokowy kościół św. Jana z XVIII wieku (stan — lata 70.) — siedziba franciszkanów i Niższego Seminarium Duchownego. Zwróć uwagę na brak wieży. Uwaga: te i poniższe zdjęcia można zobaczyć w powiększeniu klikając na każde z nich.

Zaraz po wojnie ksiądz Łączyński z parafii św. Jana zamierzył znów ściągnąć Legniczy jezuitów. Zaplanował dla nich obecny budynek I LO. Na szczęście władze miasta nie wyraziły na to zgody. Zdecydowano się na sprowadzenie franciszkanów konwentualnych (skasowanych jeszcze w 1524), którzy po 1956 otworzyli Niższe Seminarium Duchowne (namiastka szkoły średniej o bardzo niskim poziomie kształcącej od piętnastego roku życia potencjalnych księży). Bracia legniccy są bogaci i skąpi.



Autor szkicu żali się również, że władze miasta poczynają otwierać szkoły o charakterze "ściśle laickim", "bez możliwości nauczania religii", takie jak ...liceum ogólnokształcące przy ul. Zielonej. II LO zawsze było najlepszym ogólniakiem w Legnicy, ustępującym być może jedynie I LO (również będące powodem zmartwień duchowieństwa)

1966 —
"Niezwykły

m i głęboko poruszającym całe miasto wydarzeniem, poprzedzonym specjalnymi rekolekcjami, jesienią 1966 r. było **Nawiedzenie Kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej**". Jako ciekawostkę możesz przekonać się, że emocje legniczan związane z nawiedzeniami popularnych bałwanów nie ustały (przynajmniej na kartach przykościelnych gazet) nawet po obaleniu komuny.

20 lat przed zagrożeniem powodziowym z 1997 Legnicę opanowała wielka powódź. Zobacz jak pływno łódką po Rynku.



Sytuacja po obaleniu komuny

"Legnicę zaczęli penetrować wysłańcy egzotycznych religii wschodnich: Międzynaro we Stowarzyszenie Świa mości Kryszny, popularnie Hare Kryszna, różnych odłamów buddyzmu **czy innych sekt** i ruchów parareligijnych. Niestety, najczęściej wiązało się to z destrukcją, niszczącą psychiczną kondycję młodzieży" ...i drenażem kościelnych sakw

1992 — Legnica stolicą biskupstwa, pierwszy biskup ordynariusz — Tadeusz Rybak (jak apostołowie Jezusowi, tylko z ekskluzywną furą) **1993** - Rybak powołał istnienia Wyższe Seminarium Duchowne z siedzibą w Legnicy.



Oto pałac Kurii Biskupiej i Wyższego Seminarium Duchownego

Radość legniczan z powodu posiadania w swoim mieście pałacu biskupa powiększyła niewątpliwie zmianę nazwy ulicy z Fryderyka Szopena na ul. Kurii Biskupiej, natomiast "zawodówkę z *umiejętnością prowadzenia mszy*", jak określił pewien ksiądz Wyższe Seminarium Duchowne, uświetniło powołanie przy katedrze ...Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego. Choć przy katedrze legnickiej działa wiele organizacji religijnych skupiających świeckich, w tym:

- Żywy Różaniec
- Wspólnota Miłosierdzia Bożego
- Bractwo Św. Józefa
- Stowarzyszenie Rodzin Katolickich
- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
- Eucharystyczny Ruch Młodych
- Społeczny Komitet Ochrony Katedry
- Schola parafialna
- Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa
- Towarzystwo Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego
- Apostolat Maryjny
- Wspólnota Krwi Chrystusa
- Akcja Katolicka
- Zespół Charytatywny
- Chór międzyparafialny
- Ministranci i Lektorzy

to mimo wszystko stawiennictwo na niedzielnych mszach w największej parafii legnickiej nie przekracza 30% (dane z gazety przykatedralnej 1999 r.).

Zobacz także te strony:

[Dekada Wielkiego Rybaka](#)

Przypisy:

- [1] K. Bobowski w: *Legnica - zarys monografii miasta*, p.red. S. Dąbrowskiego, Wrocław-Legnica 1998, s.33.
- [2] źródło: www.naszesusdety.pl/notgeld.htm
- [3] *Legnica - zarys monografii miasta*, op.cit., s.33.
- [4] *Legnica - zarys monografii miasta*, op.cit., s.35.
- [5] *Legnica - zarys monografii miasta*, op.cit., s.144.
- [6] *Legnica - zarys monografii miasta*, op.cit., s.145.
- [7] *Legnica - zarys monografii miasta*, op.cit., s.148.
- [8] *Legnica - zarys monografii miasta*, op.cit., s.171.

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta *Racjonalisty*, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 16-05-2002 Ostatnia zmiana: 18-01-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,97) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,97>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu *Racjonalista.pl* tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl